

NER II. z Warszawy Roku 1795.  
d. 7. Lutego w Sobotę.

## KORRESPONDENT

WARSZAWSKI x ZAGRANICZNY.

Doszła tu do Warszawy pewna wiadomość, że zna z *Lubomirskich Radziwiłłowa*, Mieczniko-  
wa W. X. Litew: w *Tarnowie* żyć przeżyła.

Gdy się tu z wielu mieysc słyszeć dać o panującej chorobie, która o niebezpieczeństwo życia przypada niektórym, a inne też osoby obojętne płci zprzą-  
ga; kładniemy tu przeto biegłego w swej sztuce lekarza *J. P. Laube*, ogłoszone w *Poznaniu* dnia 15. stycznia R. 1795. zdanie o panującej teraz choro-  
bie, i środkach zapobieżenia iey następniące:

Sądze ją, iż ta choroba nic innego nie jest, jak tylko zwyczajny *synochus putridus*, czyli, mówiąc z nowemi lekarzami, *zgnita febra*, bez wszelkich zapalających własności. Zkąd, gdy pier-  
wsze przyczyny tej choroby w krwi się znajdują, w iey początkach lekarz zawołany nie będzie: wszystkie czyszczące środki bezskutecznemi i szko-  
liwemi stają się, i iedynie o utrzymanie sił stać się trzeba, zwłaszcza gdy zgnitłości krwi, pomieszanie w porządku i układzie nerwów towarzyszy, i zatym ta choroba prawym nazwiskiem *zgnitej febry w nerwach* mianowaną byćby mogła.

Ta choroba powstaje łatwo tam, gdzie wewnętrzności osłabione, i soki osłabione, lub rozpuszczone się znajdują. Tworzą ją przytym zatrzymane po-  
py, równie iak i wpołone zgnie exhalacye: a na-  
lewyłtko zbyt w używaniu mięsiva w czasiech po-  
bosuchy i upałów, osobliwie w osobach przyzwy-  
czaiionych przedtym do potraw z ogrodzin i owo-  
tów gotowanych.

Gdy się choroba inż wzmocniła, idzie pu's szyb-  
to, iest mały, twardy, i kurcz maiaący, a gorą-  
zka wielka; ięzyk iest czyłty, ale suchy; uyna



i pot trącą obrzydłym kwasem; częstokroć płynie krew, i niechce przy naylepszych lekarstwach ustać; toż i oczy stają się mętne, i zlepiają się tego; język czernieje i twardnieje; a nakoniec pokazują się różne przypadki w nerwach. Nacześnieicy kończą chorobę poty, i uryna: czasem płamą i fryżle, lubo te rzadko pomoc przynoszą.

Na wymioty można w początku tylko chołoby zażywać, kiedy język nadto jest obłożony, w celu wyciszczenia żołądka, i dopomożenia do potów. Ręczy kwasne, iako to 2. części octu winnego, a 1 część miodu, w miedzianym naczyniu przez kwadrans gotowanego od ognia natychmiast w statek drewniany wlanego, po dwie łyżki często zażyte są ośobliwie skutecznym lekarstwem przeciw tej chorobie.

Podobne skutki czyni następujące lekarstwo: Wlać na cztery łoty utłuczonego ialowcu, dobre go octu winnego kwartę berlińską w butelkę; posławić ją przez 24 godzin na ciepłym piecu w zwyczajny piasek, z którego wszystkie kamyczki wybrać trzeba, bo by butelka pękła; zmieszać ten ocet co godzin trzy, a gdy się z pieca zdięty ustoi, zlać z fusów, na które jeszcze raz można octu nalać, ale już tylko pół kwarty.

Tego napoju zażywa się codziennie rano i w wieczor ły ek dwie; a kto w domach ma do czynienia, w których chorzy się znajdują, może go częściej używać. Niepodobna do wiary, co za skutki to lekarstwo czyni, lubo jest doświadczone przeciwko wszelkim zarazom. Pomogą też kwasne nie fałsowane wina; w samej zaś chorobie trzeba otwierać fota kwaśnego *spiritus vitrioli* wlać w kwartę wody, i pić często, czego w każdej Apteczce dostać można. Niemniej zachowują od zarazy gotowane, suszone, i świeże owoce.

Jest też sposób podany pewny ocet robić, który wprawdzie bardzo jest dobry, ale jego robienie dla prostych ludzi i trudne, i kosztowne. Toż



można mówić i o occie do umywania także narażonym. Niech więc każdy zwyczajnym tylko octem winnym codziennie uśta wylicze, twarz i ręce umyje, i często go wacha, ośobiwie zbliżając się do chorych, lub domow zarażonych. Dobrze więc czyni, kto flaszeczkę z octem dobrze zatkaną przy sobie nosi, i w każdej okoliczności używa.

Zastanowić się nad tym potrzeba, że nasi wojownicy, tą chorobą złozeni. po większej części w zeszłym lecie, i w początku iesieni na krwawą dyaryą z zapaleniem chorowali, lubo prawey dyfenteryi nie mieli; co z zaziębienia, niedostatku przykrycia, i ztąd pochodzącego zatrzymania potu, codziennego zbytku w używaniu mięsiwa, niedopieczonego chleba, a częstokroć i ze zgnilych exhalacyi pochodziło. A gdy przeto, iako już powiedziano, wielorakie przyczyny zgnilość w krwi tworzyły, a dla nieprzeſtannych trudów z ciał wyprawdane być nie mogły, owszem krew i foki nieprzerwanie pfluły; przeto wybuchły też z tym łatwiej, gdy dla zapadłej zimy, izby nadto gorące miały. Wiadomo bowiem każdemu, iż po wsiach, i gdzie tylko dREW dostać można, po kwaterach żołnierskich nieznosne gorąco się znajdowało. Może nawet każdy, kto na to uważa być z doświadczenia przekonany, iż tak żołnierze, iako i mieszkańcy, którzy pomiarkowanie w opale postępują, i nie tak gęsto chodzą, i nie tak łatwo zarazie podlegają.

Materya tej choroby, jeżeli inną drogą wyprawdona nie jest, obraca się zwyczajnie ku narzedziom ślinnym, i tworzy w niektórych ludziach zgniliznę. Ztąd chciano iaką powietrzną zarazę wnosić. Lecz ja mogę twierdzić sumiennie, iż kto tylko miał ten przypadek, a wrzód mu otworzono, natychmiast ulgę poczuł; przeciwnie zaś większa część tych wymarła, którzy tego oddziału materyi od natury nie zyskali. Można więc tej



falszywey pogłosce śmiało przeczyć, i każdego przestrzegać, żęły baśni nie rozsiewać, które niepotrzebna w publiczności troskliwość sprawują.

Kto więc zaraży chce uniknąć, niech nadto mięsiwa nie ie, ale owszem potrawy z ogrodnin i z owoców, z octem lub cytryną gotowane; kto może, niech pije przy stole, i po obiedzie kilka kieliszków kwaśnego wina, a każdy, komu zdrowie mile, niech się strzeże nadto ciepłych pokoiów, przez co nietylko siebie, ale też cały swój dom od zarażenia ochroni.

W Poznaniu, d. 12. Stycz. 1795. roku.

LAUBE.

*Z Warszawy.* — Uwiadomienie o zdawaniu Rachunków.

Kommissya do odbierania rachunków od osob funduszami i dochodami publicznymi, w czasie rządu rewolucyinego, zawiadujących wyznaczona — Gdy pomimo poprzedniczey rezolucyi od JW. *Bukshewdena* Generała Maiora woysk Nayaś: Imperatorowey wszech Rosyi Fligiel Adjutanta, różnych orderów Kawalera, w mieście Warszawie kommanderującego wyszley, odebrania rachunków od wszelkich Dykasteriyow w rządzie rewolucyinyim będących od utworzenia onychże polecaiącey. Kommissya likwidacyina powtórny instrument w dniu dzisieyszym, izby nie tylko dykasterye i kassy onych, ale i Kommissyą skarbową, Policyyną i Edukacyyną Seymem Grodzieńskim postanowione, z wszelkich ich czynów i kas od ostatnich kwitów i rachunków, czyli raczey od Seymu tegoż Grodzieńskiego obraćowała i wyexaminowała polecaiący, odebrała. Przeto też zalecenie w następującej



osnowie publiczności do wiadomości podając—*Bukshewden* Generał Major woysk Najsławniejszey Imperatorowey wszech Rosyi, Jey Imperatorskiey Mości Fligel-Adjutant, różnych Orderow Kawaler w Mieście Warszawie kommanderujący.—Dla pewniejszego dōyscia wszelakich dochodow i intrat publicznych, zalecam Kommissyi Likwidacyney odemnie wyznaczoney, iżby czynienie wszelkich rachunkow, czyli dochodzenie percept i expens od kwitow Seymu Grodzieńskiego Magistraturom danych, zaczynała, i wszystkie Magistratury przed rewolucyą nawet exystujące, które dochodami publicznemi zarządzały, lub summy na różne expensa dane sobie miały, to jest: Skarbową, Woyskową, Policyjną Kommissyę, oraz ich subalternow i kassyerow, iako nie obrachowane, do niezwłoczney kalkulacyi (niezważając na iey iakoby ukończone i podpisane przez kogożkolwiek rachunki) pociągnęła, i składane sobie rachunki, Kommissya wyexaminuje, czyli dochody i summy wszystkie roztrząsać będzie, niefluszne i bez przyzwoitych dowodow czynione, odsunie, i do powrócenia skarbowi publicznemu należytości, każdego przynagli; niemniej i dyrekcyą biletow skarbowych w czasie rewolucyi ustanowiona, ma być pociągnięta do zdania kalkulacyi z gotowych pieniędzy ze skarbu na różne expensa wziętych, tudzież biletow przez siebie wydanych. Gdoby które osoby potrze-



ne do zdania iakiegokolwiek rachunku, niezaydując się w Warszawie, rekwirowane od Kommissyi niestanęły, tedy oświadczam, iż na pierwsze o tym doniesienie Kommissyi do przystawienia ich pomoc dodana będzie. — Wszelkie osoby w tychże Kommissyach zasiadające i kassami rządzące, oraz protokoły utrzymujące o tym zaleteniu obwieszcza, i aby ie od czasu publikacyi niniejszey rezolucyi, ci którzy w Warszawie będą, w dniach trzech, ci zaś co się na prowincyi zaydują, za tygodni dwa przed swą Kommissyą w Warszawie w Pałacu Prymassowskim agitującą się, z protokółami i rejestrami stanęli, zaleca. Dan na sessyi dnia 30. Stycznia 1795. R.

*Pruszek.*

Czytałem T. Wędrychowski  
Regent.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

### HOLLANDYA.

Z Middelburg d. 15. Stycznia. Generał Francuzki *la Frans* pisał do kapitana mającego kommandę nad fregatą Hollenderką, który na mieliznę przy *Oudendaeln* wpadł, aby się poddali, inaczej oświadczył się że fregatę będzie attakował. Kapitan odpisał: Mści Panie na list W Pana odpowiadam, że kapitan Hollendercki niepoddaie okrętu, ale się do ostatka broni. Francuz-



ki Generał, który nie zna sztuki marynar-  
skiej sądzić tego nie może, czy złe moje  
czyli też dobre jest stanowisko. Jako żoł-  
nierz, możesz W Pan ze mną co zechcesz  
uczynić.

Tym czasem fregata Hollenderska zmie-  
niła pozycyą i na bezpiecznym cale stanęła  
miejsce

*Z Arnheim d. 13. Stycznia.* Sprzymie-  
rzonych woyska tego dnia miały jeszcze  
swoie forpocztę za Renem. Ostatnia bitwa  
krwawa była z Francuzami. Zginąć miał  
Generał Hanowerki *Walhuizen* z wielą in-  
nemi officerami. Francuzki zaś Generał  
raniony. Mosty na Rzece *Paadern* i *Malbe-  
urgen* spalone. Kwatera Angielska z tad  
do *Zittorn* przeniesiona.

*Z Zwol dnia 22. Stycznia.* Dnia 17. t. m.  
woyska Francuzkiego 2,000. weszło do  
Utrechtu między któremi, przy muzyce  
Korpus Holenderskich Patryotów formowa-  
ło awangardę. Z tamtąd prosto był marsz  
do Amszterdamu. Kawalerya Francuzka  
w Sobotę dnia 18. znajdowała się już  
w poblizszych okolicach Amszterdamu, a  
dnia 19. generalny był marsz do Amszter-  
damu.

Wielka część mieszkańców zniewymowną  
radością przyjęła Francuzów. Patryoci wy-  
szli przeciwko nim śpiewając Hymn Mar-  
syjski; 80. kapelii grało. O niczym nie  
mówiono iak tylko o ustanowieniu nowej  
formy Rządu. Śpiewano po wszystkich u-



licach *Orange onder*, i zgodzili się na iluminacyą Domow.

Sztadhuder starał się swoje Familią do niższej Saxonii przesłać, ale już pikiety były rozciągnięte, a morze dla lodow i gwałtownego wiatru do żeglugi było niezdadne.

W Hadze takie było zamieszanie, iż innego sposobu nie znaydowano, iak tylko poddać się na dyskretyą. Cudzoziemscy Posłowie kilką dniami w przód opuścili Hagę. Generalnie we wszystkich Holenderskich Miastach, gdzie tylko teatr wojny był, wielkie panie nieukontentowanie przeciwko Angielskim woyskom, które na owych mieyscach zle się obchodziły z mieszkańcami.

Dordrecht, Leyden, i inne Miasta Holenderskie z resztą woyska nie inaczej mogą być uważane, iak pewna zdobycz Francuzow, ponieważ nic im na przeszkodzie być nie może. Z reszty niderlandzkich Prowincyi w Główney Kwaterze Francuzkiej oczekują Deputacyow, ponieważ sprzymierzonych woyska przedsiębiorą Reyteradę aż do Niemiec szukając zasilenia w Minsterskim, Osnabruckim, i Hannowerskim kraju, a tam formować mają nową linią przeciw Nieprzyjacielowi.

Wielkie jest podobieństwo, iż Francuzi po tylu wojennych niewczasach założą zimowę Kwatery w Holenderskich Prowincyach. Bo też nie źle tam przebywać, gdzie wielki dostatek wszystkiego.



*Z Groningen d. 22. Stycz;* Zamiarem Generala *Pichegru* było niedopuszczyć wojskom Hollenderskim złączenia się z Angielskim, Hanowerskim i Austryackim, lewe przeto skrzydło Francuzkie ustawnie się ucierało z korpusem Xcia *Oranii*.

Po zafzley bitwie niedaleko *Dordrechtu*, Miasto *Heusden* poddało się, a *Gertruydenberg* obleżone zostało. Hollenderskie wojsko reytrowało się z *Sorkum* do *Schonchouwen* ale niepodobna już było złączyć się z Sprzymierzonymi w *Utrechie*.

Francuzi po przeysciu przez *Ren* powrotnie całą linią Sprzymierzonych złamali. Do zadziwienia, iż ci republikanie tak są wytrzymali wszelkich niewygod przy krwawych utarczkach, lubo pora czasu nader jest przykra. Anglicy z Hanoveranami na flanku przed siłą nieprzyjaciół mocną, przymuszeni byli cofać się równie iako i Austryacy, a artylerya, ammunicya i wielu niewolników zwycięzcy na placu zostawić.

W krotce miasta *Arnhem* i *Amerfoort* Francuzi opanowali, którzy dla swego spieszego marszu zpobrzeżów morskich przymusili skombinowane wojska cofnąć się do Niemiec.

Ciż Francuzzi resztę wojsk Hollender-



skich otoczyli. Familia *Sztadthudera* niewiadomo jak ujdzie. Wszystkie miasta skonfederowanych Stanów w ostatniej rozpaczy opuszczają ręce.

W zbiegu tak nieszczęśliwych okoliczności, obywatele prowincyi Utrechtu i Hollandyi nie będąc w stanie odporu jakiegokolwiek dania, wysłali Deputowanych do Generała kommanderującego Francuzami, abysię poddali zwycięzcy na dyktrecyą. Listy z *Dewenter* smutny opis wojsk skombinowanych nam przysłały. Niewiedzieć można, czy z zimnem czy z Francuzami walczyć, kwapliwie zatym do Niemiec uchodzić muszą.

W Prowincyi *Zeelandii* było wprawdzie 6. Angielskich okrętów wojennych, ale te dla lodu niemogły ruszyć z miejsca. W *Texel* między innemi, wiele Hollenderskich okrętów zamarzło.

Mamy wiadomości o Xieźniczkach *Oranii* iż te były w zamiarze udania się do *Swestoik*, i aż do *Alpchen* przybyły gdzie się dowiedziały że linie od *Grep* są już przecięte i że już przejechać tamtędy nie można było. Udały się zatym do *Schweeningen* dla dostania się na Angielską fregatę w *Borg* stojącą, lecz dla potężnych lodow nie mogły dojechać i nazad podróż swoje obrocić musiały. Xniczka także



Karolina niemogąc przebrać się do Anglii, musiała nazad wrocić się do *Brunswiku*.

## N I E M C Y.

*Od Granic Południowych Pruss d. 15. Stycz:* Wzmiankowany nieraz *Madaliński* schwytny przez woyska Pruskie w Sandomirskimi za Przysuchą, w czora z rozkazu Generała Leutnanta Fawrat do Wrocławia odesłany, gdzie już wielu jest dowódców Insurrekcyi.

*Z Hannoveru dnia 20. Stycznia.* Da uniknienia zaszłego werbunku wielu młodych chłopaków z Hanowerskich Kraiow umyka. Jakoż z Kraiu Diepenau z tej przyczyny już więcej 58. osob uszło. Lecz wszyscy ci zbiegli będą przymuszeni do swych siedlisk powrócić. Gdyż ze wszystkimi sąsiedzkimi Państwami zgodzono się, aby takowych wydawać.

Na miejsce Angielskiego Posła Lorda Fizgerald w Szwajcaryi przybędzie Pan Wykham.

Miedzy uczonemi we Francyi, którym wyznaczona Pensya po 3,000. Liwrow, sławny Fizyk Adanson, Bitaubé tłumacz Homera, Marmontel Autor *Belizeryusza*, Botanicy la Mark, Herman i Larcher tłumacz Herodona. Miedzy tymi zaś, którzy mają wyznaczonych po 2,000. Liwrow liczy się l'Eveque Dzieiopis wykładu Historycznego Historyi Ruskiej, Geograf Mentelle i inni.

Przeszłego Roku w Dreźnie było 1748. pogrzebionych, narodzonych 1604. związ-



kiem połączonych małżeństwa 367. w Lipsku zmarłych 1,156. narodzonych 1,026. weszłych w stan małżeński 255.

*Z Frankfurtu dnia 20. Stycznia.* Na dniu 17. Merlin z Thionville udał się na rozpoznanie wojsk nieprzyjacielskich i mało co nie został schwytanym przy Weyssenau nie dalego Moguncyi. Wurmsera Huzarowie zapewneby go uwięzili, gdyby onemu cały szwadron w posilku nie przybył. W zdobyczy jednak dostali Huzarowie pałasz Merlina.

Lod na Renie przy Moguncyi tak jest mocny, że wozy z armatami bezpiecznie przezeń przechodzą. Dawno takowy mieliśmy widok.

Dnia 12. Francuzki Posel Barthelmi z swoją Kancellaryą do Bazylei przybył.

Podpułkownik Heberstreyt w Wiedniu już powieszony. Ten winowayca osobliwszą okazał nie obawę śmierci. Ostatniego dnia ustawnie grał na Skrzypcach, a żadnego z Duchownych nie chciał do siebie puścić. Gdy go na plac prowadzono, szło z nim dwóch Xięży, ale z żadnym nie rozmawiał. Naywiększym jego występkiem była sporządzona od niego śmierci machina, którą miał odesłać do Paryża i Warszawy, doradzając używanie iey przeciw nieprzyjaciółom, i obiecywał sam iey sprawności dać nie wątpliwe dowody w czasie wybuchnącej młójącey Rewolucyi.

Teraz ciekawa rzecz jest, kiedy i jaki



Dekret wypadnie na owych Cywilnych równie krajowych, iako zagranicznych, których od 20. do 44. dochodzić może liczba.

*Z Berlina d. 20. Stycznia.* Król Jmśc Generała Leutnanta Hrabiego Lottum, który 58. lat czynnie i gorliwie służył, w dowód ukontentowania i łaski, Generałem Kawalerii mianował, i własną Ręką napisał do niego list następujący:

*Mój kochany Generale Leytnancie Grafie Lottum,*

Dla zupełnego przeświadczenia o prawdziwym ukontentowaniu moim z zasług WPa-  
na, i dla okazania, iak dalece go sobie szanuję, postanowiłem go Generałem Kawalerii mianować. Barzo mi będzie to miło, gdy tu sprawi ukontentowanie WPanu, i orzeźwi nadwątłone Jego siły, czego mocno mu życzę. Zostaie przywiązany Jmgo Królem. *z Berlina d. 16. Stycznia 1795.*

FRYDERYK WILHELM.

*Z Wesel dnia 22. Stycznia.* Generał Clair-Tait zapędził się natrzeć z dywizją znaczną na Francuzow zbyt rozszerzających swą potęgę od Lowanium, ale gdy postrzegł niebezpieczeństwo siebie otoczenia, do Mülheim znowu powrócił.

Zgoła niewiadomo czy Francuzi, którzy teraz Panami są Prowincyi Hollandyi marsz swóy obróca, do Północney Hollandyi opa-



nować *Jffel* i ścigać sprzymierzonych, czyli spoczną! Skombinowani Magazyny swoje przenieśli do Doesburg.

Gazeta *du Bas-Rhin* która się dawniej w Kliwii, a od niedawnego czasu w Wesel drukowała, teraz w Bielefeld o mil 2. od Osnabruga szukając przed zwycięzcami schronienia z pod prasy wychodzić zaczyna, lecz Francuzów i tam przytomność spodziewana, popędzi (jak mniemają) Autora nie wiedzieć gdzie szukać bezpieczeństwa, jak zwykł, piórem szermowania. Po wzięciu Kliwii zachowują Francuzi osobliwszą ludzkość. Wielki atoli Kościół w Kliwii obrócony jest na Magazyn siana i słomy. Wcale teraz nieznac, kto był przeciwnym, a kto za Francuzami. Surowie zakazano wszelkiej krzywdy pod karą, kto by się odważył iaką przykrość wyrządzić Mieszkańcom. W Kliwii żadnego nie ma lazaretu, ponieważ Francuzi bardzo mało mają chorych. Bardzo skromnie się zachowują z płcią Niewieścią, i owszem winne temu stworzeniu oddają uszanowanie. W Zamku wprowadzie rozkwaterowali się, ale tak spokojnie tam zachowują się, iż żadney szkody nie czynią. Jednę tylko szybę nie ostróżnie wybito. Nie wiele zatym Król Pruski będzie miał do reparacyi, jeśli nazad pozyszcze to Miasto. Niczego nie rekwirują prócz Furazu i zboża. Koncert bywa codziennie. Francuzi zawsze weseli i dobrego humoru. Spiewa-



ią i skaczą," a Prusakow barzo chwala, że im tak miłej ustatpili rezydencyi. Płacą wszystko ceną zwyczajną iako i mieszkańcy. Pospólstwo ma robotę, i każdy, ieśli zechce, codziennie może w Magazynie zrobić pięć Liwrow Asygnatami.

*Z Berg dnia 25. Januاری.* Gdy Generał Pichegru z Paryża odiechał dla obięcia Kommandy nad armią pułnocną Francuzką, zakładano się w Paryżu, iż pod koniec Stycznia Hollandyą i Skonfederowanych zwycięży. Stało się. Sam nawet Pichegru wielki zakład wygrał.

Nie badał się on ani Dumouriera, ani Ludwika XIV.

Pichegru nie o sobie nie mówi, lecz dość głośno sławia godzielawne. Przez zdobycie Hollandyi, nabyli Francuzi niezmiernych źródeł bogactw. Wszystko bowiem, co tylko w zachodnich i wschodnich Indjach utracili, to w Hollandyi sowicie i z tysiącami we wszystkich 4rech częściach świata naddatkami iednym niby zamachem odzyskali.

Podług wszystkich, które tylko nam dochodzą doniesień, mamy wiadomość, iż Francuzi w Hollandyi osobliwszą ludzkość zachowują, co barzo wielu im przyiacioł ziednało.

Jak się teraz dowiadujemy, to na dniu 17. Francuzi żądali, aby się Wesel poddało.



General Spork wzbraniał się, został jednak przymuszony w nocy 18. opuścić to miasto, do którego Francuzi weszli.

Dwa tysiące Austryaków będących w marszu do Amszterdamu wróciło się gdy powzięli wiadomość, że Francuzi już w Utrechcie.

Wzięcie Hollandyi wielką jest przeszkodą i zamieszaniem w Europejskim handlu.

Osobiście Angielscy Negocyanci niezmiernie są strapieni, gdy wielkie wstrząśnienie uczyniło się we wszystkich Narodach Kommercyonalnych układach. Nie więc pewniejszego nie wypada, jak straszne wkrótce bankructwa.

Konstytucya 1787. zupełnie w Hollandyi przywrócona.

Głoszą, o czym pewności nie ma, iż Xiężniczki Oranij do Texel przybyły, a ztamtąd uciekły do Anglii. Ponieważ komunikacya lądowa z Prowincją Hollandyi jest przerwana, a Francuzi przeciwnie wielką ludzką zachowują, nieślychać zatym o żadnych teraz ucieczkach Holenderskich mieszkańców. Patryoci przyjmują wszędzie Francuzów jak neymale. Niektórzy Stadhudera stronnicy swoje majątki za wcześnie do Anglii powysyłali.

Co się zaś z Stanami Generalnemi stało do tych czas jeszcze nie wiadomo.

DODA-

DODATEK Do... N<sup>RU</sup> II.

# KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO.

DEKLARACYA O SĄDACH ZIEMSKICH  
W PROWINCYACH KORONNYCH.

BUKSHEWDEN *General Maior woysk  
Najjaśniejszey Imperatorowey wszech  
Rossyi, Iey Imperatorskiej Mości Flie-  
gel Adjutant i Kawaler wielu orderow.  
w Mieście Warszawie kommanderują-  
cy, w Woiewodztwach Mazowieckim,  
Podlaskim, w części Lubelskiego, w  
Ziemi Lukowskiej w części Woiewodzt-  
wa Rawskiego, i Wołyńskiego, oraz  
w częściach Ziemi Steżyckiej, i Chel-  
mskiej z wyższego rozkazu Rząd sobie  
położony mający.*

Wszelkim stanom, iako to: Duchownemu,  
Rycerskiemu, i Cywilnemu, tudzież wszy-  
stkim, i każdemu z osobna, iakiegokol-  
wiek bądź stanu i kondycyi dziedzicom,  
Possessorom, i mieszkańcom Prowincyi Pol-  
skich Koronnych, przez woysko Najas. Im-  
peratorowey Wszech Rossyi zawoiowanych,  
wiadomo czynię to, co następuje:

Najjaśniejszą Imperatorowa wszech Ros-  
syi meństwem niewycieczonych woysk swo-  
ich wszelkim zamieszaniom w Polszcze,  
i wewnętrznym niespokojnościom koniec  
uczyniwszy, gdy tym sposobem pożądaną



spokojność Obywatelom przywrócić. Przeto w tym kraju mocą swych niewyciężonych woysk podbitym, czyni urządzenie następujące:

*Amo.* Ponieważ od wprowadzenia nayścisleyszey sprawiedliwości, i porządku wewnętrznego szczęśliwość i pomyślność Obywateli naywięcey zawisła, tak, iżby słabszy przeciw mocniejszemu, spokojny przeciw burzycielowi publiczney spokojności, iak nayskuteczniejszą miał pomoc, a tym sposobem każdy bezstronney sprawiedliwości, i wsparcia Rządowego doznawał i był bezpieczny wedle Prawa sobie służącego, w posiadaniu własności swojej. Przeto z mocy danego mi rozkazu zalecam, aby Sądy Ziemskie stosownie do ustawy Seymu Grodzieńskiego dnia 3. Listopada Roku 1793. zapadłej, w dniu 23. Mca i Roku bieżących w miejscach poniżey wymienionych rozpoczęte były, to iest: w Xięstwie Mazowieckim dla Ziemi Czerskiej, i części Powiatu Biełskiego w *Warce*, dla Powiatu Garwolińskiego z częścią Ziemi Stężyckiej z tey strony Rzeki Wieprza leżącej w *Garwolinie*. Dla Ziemi Warszawskiej z swemi Powiatami, oraz dla części Powiatu Mszczonowskiego i Ziemi Sochaczewskiej z tey strony Rzeki Bzury leżącej, tymczasowo w *Warszawie*. Dla Ziemi Liwskiej w *Liwie*, dla Ziemi Łomżyńskiej w *Łomży*, Nurskiej w *Nurze*, w Woiewodztwie Podlaskim dla Ziemi Drohickej w *Drohi-*

czynis, dla Ziemi Mielnickiej w *Mielniku*, dla Ziemi Bielskiej alternatą w *Brańsku*, *Tykoćcinie* i *Goniądzu*, gdzie i Kancellarye iak były przedtym zachowuią się. W częściach Woiewodztwa Wołyńskiego dla Powiatu Krzemienieckiego w *Krzemieńcu*, dla Łuckiego w *Łucku*, dla części Powiatu Włodzimierskiego w *Kowlu*. Dla części Woiewodztwa Lubelskiego, i części Ziemi Chełmskiej w *Parczewie*, dla Ziemi Łukowskiej w *Łukowie*. W których to powyższych miejscach, aby Sądy Ziemskie otworzyły się, i przez Osoby na Sejmikach podług Prawa Seymu Grodzieńskiego wybrane, izby sądzone były ostrzegam, i obowięzuę. Wszelako od Sędziowskiego urzędu wyłączają się ci, którzyby do ostatniey Rewolucyi i zamieszek krajowych przywódcami byli, na których to miejsce, iako też tam, gdzie wybor Sędziow przez Seymiki z mocy narazu Prawa Grodzieńskiego nie nastąpił, równie na miejsce tych, co w tym czasie zmarli, nominacją przy sobie zachowuię, w którey stosować się będą ile możności, do zaleceń i przełożenia Obywatelów *respectue* każdej Ziemi, czyniąc wybor z ludzi zdatnych zaszczyconych cnotą i znacnością do Urzędu Sędziowskiego. W pomienionych Sądach sposob sądzenia zupełnie zachowany być ma podług opisu dla Sądów Ziemskich Prawem Seymu Grodzieńskiego uchwalonego. Wszelkie Pozwy pod Imieniem Nayaśnniejszey Imperatorowey Jmci



Wszech Rossyi wychodzić małą, wydawać nie zaś onych, przed zaczęciem sprawy na Niedziel trzy, oraz zeznawanie w Aktach Ziemskich, gdzie dobra pozwanego leżą, koniecznie zachowane być ma. Dekreta Sądowe, podług opisu Prawa Seymu Grodzieńskiego Komornicy Ziemscy exekwować powinni będą, i we wszystkich obowiązkach Urzędu swego dopełniać, podług nakazu tegoż Prawa. Zeby zaś ci, którzy wyrokiem Sądów Pierwszej Instancyi widząc się być uciążeni, należney im sprawiedliwości w odwołaniu się poszukiwać mogli, przeto nie ścieśnia się, owszem dozwolona jest droga appellacyi do Sądów Naywyższej Instancyi, tam iednak tylko, i w tych sprawach, gdzie Prawo Seymu Grodzieńskiego w opisie dla Sądów Ziemskich nie wzbrania. W tym zaś celu nie uchybią przełożyć naywyższej władzy, aby i Sąd naywyższy appellacyiny ustanowiony został.

ado. Zaleca się naymocniey wszystkim Pisarzom Aktowym Ziemskim i Mieyskim, aby żadnego rodzaju Manifestow dotąd w Polsce używanych nie przyjmowali, gdyż Obywatele zamiast czynienia takowych Manifestow, mogą w wydawaniu Pozwów obiać, rzecz całą stosownie do przypadku i okoliczności w których Process przedsiębiorczy wypadło. Protesta zaś *simpliciter* na terminie o niezaplacenie Summ do obli-gow, wexlow, i assygnacyi, czyli też o

nie zadość uczynienie Wyrokom Dekretów  
zanoszone być mogą.

3to. Ponieważ Prawem Seymu Grodzień-  
skiego obowiązane są Sądy Ziemskie przy-  
syłać Rapporta do władzy Rządowej, prze-  
to i teraz podług nakazu Prawa tego, co  
dwa miesiące do mnie *directe* przesyłane  
będą. Zaczynając pierwszy rapport w  
tydzień po rozpoczęciu Sądów, w którym  
doniesiono być ma, że się Sądy otworzy-  
ły, tudzież iaki jest kompletu skład, z wy-  
mienieniem Osob Sądowych, oraz przeło-  
żeniem okoliczności zwłoki niecierpiących,  
które załatwić starać się będą.

4to. W przypadku gdyby poddani wie-  
scy przez zuchwałstwo wzbraniłi się od-  
bywać zwykłej powinności Panom swoim,  
tych Sądy miejscowe Ziemskie *respectively*  
każdey Ziemi poskramiać starać się będą,  
a zuchwałszych karać w miarę przewinie-  
nia, zawsze jednak mając baczną na to,  
że i stan rolniczy wieśniaków pod opieką  
Rządu zostaje, którzy równie sprawiedli-  
wości doznawać powinni.

5to. Kiedy i skład, i sposób sądzenia zu-  
pełnie stosować się powinien do przepisu  
Prawa Seymu Grodzieńskiego, aby zatym  
nikt nie składał się niewiadomością Prawa  
tego, da Sądom Ziemskich służącego. Pra-  
wo to w druku przesłane będzie do każde-  
go miejsca sądowego, które natychmiast  
sposobem oblaty do Akt *respectively* każdey  
Ziemi przyięte, i wciągnięte być ma.



Kary Sędowe na grzywny, oraz *Jura Cancellar* a zachowane być mają podług wzmiankowanego Prawa Seymu Grodzieńskiego.

6to. Wszelkie woyska Rosyjskie po kraju rozlokowane, odbiorą od JW. Grafa *Suwarowa Rymnickiego* Generała Feld-Marszałka, Kawalera wielu Orderów powtorzone zalecenie, aby się ze wszystkimi Obywatelami po przyjacielsku i z wielką ludzkością, oraz nie bez zapłaty gotowemi pieniędźmi brać nie wazyli się, w przypadającej zaś potrzebie iakiegokolwiek bądź, na moją Rekwizycyą liwerunku, aby Obywatel ieden bardziey niż drugi uciskanym nie był, każda Ziemia i Miasto, w których sobie z poczciwości i cnoty, tudzież świadomych doskonale Produktów całej okolicy lub ziemi Obywatelów, za Kommissarzów wybierze.

Zeby zaś ninieysza Deklaracya każdego wiadomości doszła, zalecam, aby po wszystkich Aktach każdej Ziemi lub Powiatu, gdzie zwyż wyrażone Sądy przeznaczają się, sposobem oblaty wciąż wpisana, i po wszystkich miejscach z Ambon ogłoszona była. Dn w Warszawie dnia 2. Mca Lutego Roku 1795.

BUKSEWIDEN mpr.

Z Poznania dnia 10 Januاری Główna kwartera w Południowych Prusach woysk stojących, tu iest założona General Fawrat dnia 17. tu przybył. Sta osta Niemojewiki dowódzca insurekcyi schwytany od Prusaków.

*Z Poznania d. 11. Stycz.* Król Pruski trwający dotąd zakaz wywozu żelaza surowego i kutego z Pruss do Polski. teraz po przytłumionej Insurekcyi w Polsce zniósł, pozwalając kupcom krajowym poszukiwać swych pożytków i wolny tym towarem prowadzić handel, wyjąwszy jednak prawdziwą broń i potrzeby wojenne. Dań w *Poznaniu* dnia 24. Stycznia roku 1795.

Kamera Woyłkowa i Dzierzaw JK.  
Mci Pruss południowych.

Wibite są Numizmat na pamiątkę śmierci Ludwika XVI. Króla francuzkiego. Nie wielkie one są, z kompozycyi z srebra i mosiądzu składające się zrobione. złożone; z iedney strony okazują wyobrażenie tego Króla z napisem w koło Ludovicus XVI. Rex Galliae defunctus, a z drugiey, Urnę z lecącą przynięć koroną i berłem. Napis na teyże stronie jest następujący: sol regni abiit, z podpisem d. 21go. Stycznia 1793. roku. Jak wieści dochodzą, wydawane bywają w niektórych miejscach, te bardzo małą wartość w sobie zawierające numizmata, tak iak louis-dory po tal. 5. gr. dobr. 8. Chociaż ie przez wybicie stempla i lekkość, którą nawet bez ważenia ich pomiarkować można, iako też po obrączce nie akuratney



tylko pilnikiem wyrzuńtey, od prawdziwych monet złotych a osobliwie od łusdorow bardzo łatwo rozeznac można, że iednakowo, mogłoby się ieszcze poizczęścić oszustom dostąpić swego zamiaru, dlaczego publiczność się o tem uwiadomia, ażeby się każdy strzegł bydź oszukanym. Dan w *Poznaniu* d. 23. Stycznia 1795. roku.

### BELGIUM.

Z *Bruxelli* dnia 18. Stycznia. Za przybyciem do tuteyszego miasta Reprezentanta *Hussmann* wyszedł rozkaz, aby to Miasto prócz dawniey wyznaczonych 5. millionow kontrybucyi, zebralo ieszcze 2. milliony liwrow. Niewypowiedziana rozpacz Mieszkańcow dla niesposobności tey składki obięła. Wyflano do Konwencyi o litość.

### FRANCYA.

Z *Paryża* dnia 14. Stycznia. Posiedzenie Konwencyi Narodowey dnia 8. Januaryi. Dochody ostatniego Miesiąca Frimaire, to jest od 21. Nowembra, do 20. Decembra, wynosiły 16. milionow liwrow, a zaś wydatki do 294 milionów.

Każdy Nauczyciel normalny szkoły, ma na Rok 1700. Liwrow. *Laharpe* jest także Profesoem szkoły nominowany.

Dniesiono, że liniowy okręt nazwany Republikański, niedaleko *Brest* rozbił się.

spodziewaia się iednak, iż większa część ekipażu wyratowaną została.

Poultier wniost zatym, aby nadać wolność obrządkom pułkowym i żeby znieść dekret 31. Decembra tamuiący one, odrzucono.

*Z pewnego Dziennika następuiały tu się kładnie opis pod datą z Paryża dnia 3. Januاری.*

Będąc wczora na koncercie granym w ulicy Feydau przychodzącą tamże uyrzałem pewną Damę, która dla osobliwszego całej swey postaci kształtu i piękności twarzy, a którą iey czarne podwaiac zdawały się włosy wszystkich na się oczy ściągnęła. Okazywane iey powszechne uszanowania z niejakimś zadziwieniem iasnie dawały znać przytomnych ukontentowanie z przybycia tej Pani.

Zapytałem się więc blisko mnie siedzącego, co by to za iedna była? Także to mało wiesz o sporach naszych prawodawcow, rzecze, żeś nieftyszał o Obywatelce Cabarrus? Taż to? odpowiedziałem, ta Dama przy tyłu Narodowej Konwencyi walkach, mimo zaiadłość Duhema i Cambana wieczną tych zagorzalcow będzie obroną, aby do ostatniey nie przyszli hańby? Jey skromność i umiarkowanie wstrzymywać ma złość zębatych burzycielow obywatelskiey spokojności, a oni na tak ładne stworzenie powstać odważać się będą dłużej?

Mocnom tego żałował, że wielu opisywało tę Damę iako wzór cnoty, która tyle okazywała pobożania występkom. Prosi-



Jem więc blisko mnie siedzącego o dokładny opis tej Damy, którą w następnych wyrazach zawarł: Teressa Cabarrus lubo już od lat wielu zamężna, dosyć iednak iest młoda, i nie sądzę aby więcej nad 22. lat miała.

Przypatrz się iey przedziwney urodzie, talii cudney poważnemu stępaniu i osobliwszym bez wszelkicy ambicyi lub wykwintności powabom, a zadziwienie i szacunek połączyć musisz. Gdybym pioro miał Anakreonta, lub Parrazyusza pęzel, rysowałbym iey proporcjonalność głowy, piękne ramiona i każdą część ciała nad wszelki wyraz kształtniejszą, acz o tym wszystkim lepiej cię przekonają własne twoje oczy. Ja tylko nieco namienię z tych wiadomości, które mam o piękney Teressie.

Urodziła się w Hiszpanii, lecz iey Ociec iest rodem Francuz z Bordeaux, któren potym w Madrycie przez swoje talenta i śmiałe spekulacye wielki majątek w cnotliwy sposób zebrał. Długo był w Stolicy Hiszpańskiej Rządcą Banku Sw: Karola, mając naywiększe względy Ministra Stanu. Wie każdy jak długo był ofiarą prześladowania dla uprzedzeń o sytemacie Filozoficznym, które się we Francyi szerzyło. Został nakoniec aresztowanym i dobra mu odebrano. Lecz nie tu koniec ieszcze nieszczęśliwości iego. Nienawiść pewney Damy wysokiey rangi w Madrycie, przymusiła go cór-

kę oddalić od siebie, którą niezmiernie ko-  
 chał. Teressa swą cudną pięknoscią i mi-  
 łą postacią zadziwiła wielu Kawalerów i  
 ściągnęła na się zazdrość owej Pani bę-  
 dącej przy Dworze Madryckim. Do osta-  
 tniey nakoniec przysłała złości pięknoscią chcą-  
 ca innych przewyższać niewiaśta, gdy się do-  
 wiedziała, że w iednym posiedzeniu znacz-  
 ne osoby przypatrując się naysłodszymszy  
 róży, nie miały dosyć wyrazów na przy-  
 równanie do piękności Teressy mówiąc: iż  
 osobliwość owej róży jest tylko słabym  
 wyobrażeniem ślicznych wdzięków Teres-  
 sy. W krótcie zatym przymuszona była  
 Teressa opuścić Hiszpanią. Udała się więc  
 do Francyi i tam została poślubioną w 14.  
 Roku wieku swego iednemu z Panów Ra-  
 dnych Parlamentowych. To małżeństwo do-  
 syć było nieszczęśliwe, a rewolucya, do-  
 której się całkiem przywiązała Teressa,  
 udała naywiększy pochor do niezgody i ra-  
 zem przez nowe prawodawstwo, do rozwo-  
 du łatwość. A gdy Paryż srogiego teatrem  
 stał się okrucieństwa, udała się Teressa do  
 oyczystego Bourdeaux. Wiadomo iż to mia-  
 sto przeciwko Francyi powstało, lecz słabe  
 jego siły do dopięcia swego zamiaru nie-  
 wystarczały. Tallien był tam wysłany od  
 przemagającej strony. Uprzedził go postach.  
 W młodości na wolność wylany cały uwie-  
 dzionym został od Partyzantów i był na-  
 rzędziem zemsty onych nad niektórymi  
 ofiarami nieszczęśliwego miasta. Znagła



odmieniła się scena. Sprawiedliwość na miejsce zemsty nastąpiła. Tallien cały się wydał z osobliwszym do ludzkości przywiązaniem.

Jeśli mamy wierzyć, to szczęśliwey tey odmiany skutkiem była miłość Teressy. Nie długo cieszone się z tey pary, którą wielbiono i szanowano. Francuscy tyrani nakazali stawić się Tallienowi. Jego żona pojechała za nim odważając się zostać ofiarą miłości.

Wkrótce rozgłoszono, iakoby przeciwną była rewolucyi. Zatem wzięta w areszt. Zostawała 6. Miesiący w więzach. Nakoniec dekretemano ją na śmierć i miała być gilotynowaną dnia 12. Thermidora. Rewolucya dnia 9. tegoż Miesiąca (d. 27. Julii) kiedy został Rebespierre ścięty życie i wolność Teressie przywróciła. Na tym zakończył opisanie Teressy mój towarzysz.

(Przypomnieć można łatwo w Nrze 10. Korrespondenta i poprzedzających kilku o tey Damie pisma.)

Tallien był pierwszym przeciwko Robespierowi na dniu 9tym Thermidora, a iako ten dzień ważnym był dla Rzpłety, tak dla Talliena pożytecznym!

#### N I E M C Y.

Z Ziegenhein d. 7. Styrama. Officerowie za poddanie fortecy de Reinfels już krygs-rechtem osądzeni. General Rescius na ucięcie głowy, a Pułkownik Lentz na rozstrzelanie skazani. Landgraf odmienił karę na

wieżenie w fortecy *Spangenberg* pierwszego po degradacyi na całe życie, drugiego na lat 15.

Z *Bremen* dnia 26 *Stycznia* Wiadomości z *Amszterdamu* pewnych ieszcze nie mamy. Listy nadeszłe z *Zwol* i *Dewenter* pod datą 22. tego miesiąca upewniają że *Francuzi* z całą siłą na dniu 19. weszli do *Amszterdamu* potym udali się prosto do *Naerden*, które już w ich mocy zostały, i mają być już tylko o 3. mile od *Zwol*.

Rządów *Hollandyi* terazniejszych porzucano a przywołano tych którzy byli w *Roku* 1787.

Wyszedł *Uniwersał* *Francuzki* zakazujący pod karą śmierci dawania *Tytułu* *Xiążąt* i *Patryotów* *Xiążęcy* *Strony*.

*Zona* *Sztadhudera* z *Dworem* licznym 14. *Poiazdami* udała się do *Helder*, (to jest małej wyspy na południowym morzu między wyspą *Wieringe* i *Westende*, dokąd *Admirał* *Kinsbergen* z niewielką flotą miał pośpieszyć dla przeniesienia ztamtąd do *Anglii*. Sam *Sztadhuder* chciał zostać, lecz gdy *Rządów* terazniejszych porzucano, uciekł przez łód niewiadomo dokąd.

Do *Zwol* żadna ieszcze poczta nieprzychyła z *Amszterdamu*.

*Woyłka* sprzymierzonych cofają się wzdłuż *Rzeki* *Ems* częścio do wschodniej *Fryzyi*, częścio w *Osnabruckie*.

Dnia 6. w *Amszterdamie* otworzono drzwi więzienia, w którym siedzieli aresztowani



Patryoci, jednak ci niewyszli. Magistrat zatył, kazał oznaymić, iż mogą bez żadney boiaźni wyjść, odpowiedzieli iż trzeba nam wprzód wrócić sławę i do naszych własnych odprowadzić nas domow.

Kładniemy tu z Gazety Hamburskiej wytłómaczony list następujący pod Artykułem z Polski.

Zaraz po wzięciu Warszawy Król Jmci pisał list do Imperatorowej Jeymci następujący:

Los Polski w reku Waszey Imperatorskiej Mości zostaje. Jey Potęga i mądrość kres pewny dalszym niepomyślnościom kraju założy. Co się tycze mojej Osoby czekam wyroku, lecz z obowiązku stanu mego pókim jeszcze żyw zaniedbać niemogę żebyś się nie miał wstawiać do wspaniałości Twey za nieszczęśliwym Narodem. Nie ma w Polsce zgola żadnego już woyska, ale Narod ma swoją jeszcze Existencyą, zginie i ta, jeśli twoja mądrość nie zaradzi a wspaniałość twej Duszy nie da upadającym ratunku.

Wszędy uprawa Roli, gdzie tylko bydła pozabierano, już jest nie podobną. Wieśniacy, których majątek całkiem zabrano, a których Domy popałono, lub z nich wygnano, z kraju powychodzili. Wielu nawet Dziedzicow do szcztetu będąc zniszczeni, toż samo uczyni i Polska stała się pustynią, a w następnym roku nieochybny głód, a to tym bardziej gdy sąsiedzkie Narody

zecz  
biera  
Moż  
rych  
dlug  
w za  
kraic  
ale s  
żenie  
bydł  
szcz  
serce  
go c  
gdyl  
wyn  
ką  
dnia

2  
Rio  
dzie  
cy,  
ko C  
to r  
dla  
lii t  
T  
szeg  
Fran  
zap

Z  
z P

zechcą naszych Mieszkańców i było zabierać, a nasz kraj sobie przywłaszczają. Może się zda być wymówką dla tych, których orężowi wszystko się poddało, aby podług Prawa, które ma zwycięzca nie być w zamiarze przywłaszczania zabranych sobie krajów ścieśniać granice. Nie idę oporem, ale sądzę że przecie niejakiś uczyni. wrążenie prośba w iey umyśle, iż wspaniała być zechcesz, a uczynisz 3. milliony ludzi szczęśliwemi. Racz przyjąć przychylnym sercem, co ośmielam się w ufności wielkiego charakteru Duszy przekładać. Rządym gdybyś Wasza Imperatorska Mość te moje wyrazy z taką przychylnością przyjęła, z iakką ja zawsze jestem. — Dan w Warszawie dnia 21. Listopada 1794.

#### PORTUGALIA.

*Z Lizbony d. 14. Grudnia.* Okręt nasz z *Rio Janeiro* tu z pieniędzmi gotowemi, tudzież z cukrem, indygo, i skurami płynący, nieszczęśliwym przypadkiem niedaleko *Oporto* wpadł w ręce Francuzów. Już to 17. okrętów straciliśmy w tym roku, dla tego bardzo się lękamy, aby z *Brazylji* tu idące temuż nie podlegały losowi.

Trzy statki Angielskie tylko co z tutejszego portu wyszły pod żagle, zaraz od Francuzów schwytane, i do *Bourdeaux* są zaprowadzone.

#### SZWAYCARYA.

*Z Bazylei d. 13. Stycznia.* Wiele Miast z Powiatu *Toggenbourg* powstało przeciw



Kary Sędowe na grzywny, oraz *Gura Cancellar* zachowane być mają podług wzmiankowanego Prawa Seymu Grodzieńskiego.

6to. Wszelkie woyska Rosyiskie po kraju rozlokowane, odbiorą od JW. Grafa Suwarowa Rymnickiego Generała Feld-Marszałka, Kawalera wielu Orderów powtorzone zalecenie, aby się ze wszystkimi Obywatelami po przyjacielsku i z wielką ludzkością, oraz nie bez zapłaty gotowemi pieniędźmi brać nie wazyli się, w przypadającej zaś potrzebie iakiegokolwiek bądź, na moją Rekwizycyą liwerunku, aby Obywatel ieden bardziey niż drugi uciskanym nie był, każda Ziemia i Miasto, w których sobie z poczciwości i cnoty, tudzież świadomych doskonale Produktow całej okolicy lub ziemi Obywatelow, za Kommissarzow wybierze.

Zeby zaś ninieysza Deklaracya każdego wiadomości doszła, zalecam, aby po wszystkich Aktach każdej Ziemi lub Powiatu, gdzie zwyż wyrażone Sądy przeznaczają się, sposobem oblaty wciąż wpisana, i po wszystkich miejscach z Ambon ogłoszona była. Dan w Warszawie dnia 2. Mca Lutego Roku 1795.

BUKSHEWDEN mpr.

2 Poznania dnia 10 Januاری Główna kwatery w Południowych Prusach woysk stojących, tu jest założona Generał Fawrat dnia 17. tu przybył. Sta osta Niemoiewski dowódzca insurekcyi schwytny od Prusakow.

*Z Poznania d. 11. Stycz.* Król Pruski trwający dotąd zakaz wywozu żelaza surowego i kutego z Pruss do Polki. teraz po przytłumioney Insurekcyi w Polsce zniósł, pozwalając kupcom krajowym poszukiwać swych pożytków i wolny tym towarem prowadzić handel, wyjąwszy jednak prawdziwą broń i potrzeby wojenne. Dań w *Poznaniu* dnia 24. Stycznia roku 1795.

Kamera Woyskowa i Dzierzaw JK.  
Mci Pruss południowych.

Wibite są Numizmat na pamiątkę śmierci Ludwika XVI. Króla francuzkiego. Nie wielkie one są, z kompozycyi z srebra i mosiądzu składające się zrobione. złożone; z iedney strony okazują wyobrażenie tego Króla z napisem w koło Ludovicus XVI. Rex Galliae defunctus, a z drugiey, Urnę z lecącą przyniemy koroną i berłem. Napis na teyże stronie jest następujący; sol regni abiit, z podpisem d. 21go. Stycznia 1793. roku. Jak wieści dochodzą, wydawane bywają w niektórych mieyscach, te bardzo małą wartość w sobie zawierające numizmata, tak iak Louisdory po tal. 5. gr. dobr. 3. Chociaż ie przez wybicie stempla i lekkość, którą nawet bez ważenia ich pomiarkować można, iako też po obrączce nie akuratney



„gdyż skoro się z nią zgodzim, konie-  
 „cznie zezwolić na złożenie z Tronu Kró-  
 „la naszego i na reformę Parlamentu mu-  
 „siemy. Czyliż tego żądać możemy, abyśmy  
 „szli za teorią Francuzką? gdy widzimy, że  
 „samą się tylko gwałtownością utrzymuje  
 „to Państwo.

„Gdybym wreszcie pozwolił na moment,  
 „iż możemy z Francją bezpiecznie pokoy  
 „zawrzeć. jednak zwrócić przyzwoitą u-  
 „agę trzeba: Czyli bezpieczniey zakoń-  
 „czyć wojnę, czyli dalej onę popierać?

„Zaden z doradzaających pokoy, nie wy-  
 „raził jeszcze pod jakimi warunkami ten  
 „ma być zawarty. Wysoki ton, który Fran-  
 „cuzi wpomyślnych zdarzeniach wojny oka-  
 „zywali, iasnie dowodzi, czego byśmy się  
 „mieli spodziewać chcąc teraz pokoy za-  
 „wrzeć. Gdyby przestali na tym, nic sobie  
 „nie przywłaszczając, aby każdy przy swo-  
 „iej własności został, musielibyśmy pew-  
 „nie odebrane im cukrowe wyspy powró-  
 „cić, na których zdobywszy nie tylko zysk  
 „nasz z terażniejszey wojny, ale też i  
 „bezpieczeństwo naszych własnych wysp  
 „zawisło. Możemyż zimną krwią zezwolić,  
 „aby tyle tysięcy Francuzow, którzy uda-  
 „li się do naszej armii, wydać na rzeź  
 „chciwey krwi zemście i prześladowaniu?

„Cóż sądzić, iakby sobie Francuzi z  
 „woyskiem swym postąpili, gdyby teraz  
 „pokoy był tak pretko zawarty, iestże to  
 „tak łatwo puł miliona młodych ludzi przy-

„wykłych do wolnego życia, rabunkow i  
 „łupow, nakłonić do rolnictwa lub rzemieś-  
 „lniczego stanu?

„Cóż więc poczną Francuzi z swemi  
 „żołnierzami? Czyż mamy siebie sądzić  
 „za wcale zginionych? żebyśmy o pokoy  
 „prosili? Ja mniemam, iż daleko więcej  
 „Francya utraciła, niż Cesarz i Stany Wło-  
 „skie razem biorąc. A co się tycze do-  
 „chodów i wydatków ra wojnę Francyi.  
 „zgoła nicht nie wie, na którą stronę bę-  
 „dzie przewaga.

„W terazniejszych czasach dochody  
 „Francyi do 90 milionow Funt; Szter: wy-  
 „nosiły. A podług Cambona rząd rewolu-  
 „cyiny 480. milionow wydał. Kommissya  
 „Rewolucyina, po całym kraju unkosztu wy-  
 „datek corocznie uczyniła do 26. milionow  
 „F. S. wszystkie te nie pomiarkowane wy-  
 „datki kray zupełnie muszą za czasem zni-  
 „szczyć.

„Tak mniemam, iż wszystkobyśmy od-  
 „dali pod los nie pewny, gdybyśmy teraz  
 „o pokoy prosili, gdy przeciwnie żadnych  
 „nie widzę złych skutkow z przedłużenia  
 „woyny. Z tych więc przyczyn radzę po-  
 „pierać wojnę i przy tym najmocniej stać.  
 „Tu powstał Fox, i tak zaczął: „Gdy  
 „Francuzi w tey Kampanii więcej zdoby-  
 „li, niż przeszłych czasow Gothowie i W n-  
 „dalowie, i ówszem więcej, niżli za te-  
 „razniejszych czasow w pięciu kampaniach;  
 „wszystkie przeciwko nim woliące mo-



„carstwa zyskali, iakże Minister odważa się  
 „twierdzić, iż tylko do zdobyczy krok u-  
 „czyni, a przecie iak sam powiada, iż nie  
 „tylko wielkie w tey wojnie zwycięstwa  
 „odnieśli; i zatamowali nasz cały prawie han-  
 „del, gdy zdobyli tyle Miast i Fortec, ale  
 „idzie tu o większą rzecz, bo o naszą Kon-  
 „stytucyą, o Religią, i o naszą całą exy-  
 „stencyą.

„Któryż Anglik uwierzy takim dowodom,  
 „kiedy ci sami niewierzą temu, co mówią.  
 „I któż na toa się zgodzi, ieśli z Francyą u-  
 „czynim pokoy? że nie tylko prawidła Fran-  
 „cuskiey rewolucyi po całym kraiu się na-  
 „szym rozejdą, ale też wszystkie rządu  
 „fundamenta wywrócone zostaną, gdy iuż  
 „puł szósta Roku mia, iak Francuzka  
 „rewolucya trwa, a przecie Bogu dzięki  
 „nigdzie u nas nie widać krwawey rzezi.

„Dania, Szwecya, Genua, i Ameryka ob-  
 „chodzi się z Francyą po bratersku i od  
 „wszelkich wypadków nieszczęśliwych są  
 „wolne.

„Ameryka zaś więcej ieszcze wkurza,  
 „gdy doskonały i przyiazny handlowy trak-  
 „tat z Francyą zawarła. Między przy-  
 „czynami dla czego niechce Minister po-  
 „koju zawrzeć z Francyą, i ta iest, że to  
 „Państwo ma złe rządu terażniejszego u-  
 „stawy.

„Lecz wspomniemy, czyliśmy z Persyą  
 „nie zawierali paktow? gdy tym czasem  
 „Persya zapewne dobrej Konstytucyi nie  
 „ma.

„P  
 „szy  
 „dney  
 „prze  
 „za  
 „tenc  
 „nia,  
 „Pok  
 „szy  
 „dzien  
 „Fran  
 „inter  
 „ue.  
 „nich  
 „G  
 „utr  
 „cyi  
 „był  
 „rząd  
 „woy  
 „dać  
 „Indy  
 „St  
 „go  
 „mor  
 „T  
 „mi  
 „G  
 „okazu  
 „obróc  
 „ich  
 „ia iak  
 „znowa

„Przebieżmy ieszczę uwaga wiek prze-  
 „szły, a dowiemy się, iż choć Francya za-  
 „dneý dobreý rządowey ustawy nie miała,  
 „przecieśmy Traktaty z nią zawierali. Co  
 „za nie rozsądny zarzut? Gdyby każda po-  
 „tencya prowadząca wojnę tego była zda-  
 „nia, tedyby iuż na wieki pokoju nie było.  
 „Poki się tego trzymamy, aby na terazniey  
 „szy rząd Francuzki niepuszczać, poty bę-  
 „dziemy na się zaostrzać rząd i potęgę  
 „Francuzką. Wszak ich iest naywiększym  
 „interessem wieczną wypowiadać tym woj-  
 „nę, którzy tak iak my, do szczętu chcą  
 „ich zniszczyć.

„Gdyby to prawda była, że tylko rząd  
 „utrzymujący, a nie pospolstwo we Fran-  
 „cyi popiera wojnę, wtedyby naypierwszy  
 „był szodek zrobiwszy z ludem pokoy,  
 „rząd obalić. Także to my pomyślnie  
 „wojnę prowadzim, abyśmy nie mieli ża-  
 „dać rychłego pokoju? Prawda żeśmy w  
 „Indyach wschodnich Wyspy Martynique,  
 „St Lucii, Guadeluppe i część St Domin-  
 „go postradali, aleśmy na szrodziemnym  
 „morżu Korsykę przyswoili.

„To wielka zaisfe w porównaniu z tamte-  
 „mi zdobycz.

„Gdy Francuzi tyle potęgi swey na lądzie  
 okazują, cóż będzie iesli też siły swoje  
 obrócą na morze, iakiż nas los czeka? A choć  
 ich Flotta w Tulonie śmiertelny raz odnio-  
 śła iak się wydało przy iey ogarnieniu, lecz się  
 znowu poprawiono, gdyż ich tamteysza

moriska potęga jest teraz znowu tak wielka, jak nasza na szródziemnym morzu. Widzieliśmy iasnie, iż nie przeważym choćbyśmy część Floty zruynowali. A jeśli zaś w losie wojny im się poszczęści, i naszą Flotę zniszczą, w tedy barzo coś osobliwszego dla nas wypadnie. Zarzucają iż przez oddanie zdobytych wysp tysiące ludzi uczynilibyśmy nieszczęśliwemi, które przysłały do naszych armii, ale to łatwo zbija się doświadczeniem. gdy widzimy jak się ludzko obchodzą, lubo szczęście jest stałe przy nich. Bogu dzięki, że krew Anglików niewinnie rozlana nie spada na sumnienie nasze, bośmy się opierali tej wojnie.

„Cóż nam do skarbowych interesów Francyi, albo do dyskredytu papierowych pieniędzy? gdy w końcu Amerykańskiej wojny tameczne Afsygnaty spadły do dziesiątej części swojej wartości, a przecie wiemy czym teraz jest Ameryka. Co się tyczy Ekonomicznych interesów tej nowej Rzeczypospolitej, o tych upewniają nas Amerykanie, którzy ztamtąd przyjeżdżają, chociaż Francuzkiej Rewolucyi nie cale są przyjaźni, iż dostatek najpierwszych potrzeb w cenie sprawiedliwej doleko większą teraz wniósł tam szczęśliwość, niżli tu zmyślają niektórzy.

„Aże mówią tu o Francyi i sądzą źle, pochodzi ztąd, że my tego Państwa inaczej nieznamy, tylko z powieści Emigrantów, których szczególnym interesem jest, aby

„zna  
„ką p  
„cyi  
„nay  
„rac  
„nas  
„Jak  
„wsk  
„sien  
„we  
„C  
„będ  
„móg  
„Pa  
„ni A  
„wi  
„sic  
„  
„to  
„cyi  
„otv  
„Na  
dże  
2  
by  
nier  
bu  
dzy  
flaw  
har  
prze  
lite



„znaleźli choć na krótki czas jeszcze nieia-  
 „ką podporę. Ale na cóż my ustawnie o Fran-  
 „cy mówim? którey wewnętrzne interesa  
 „najmniey nas obchodzić powinny? czemu  
 „raczey nie zwrócim należney uwagi na kray  
 „nasz, który dostatecznie znać powinniśmy?  
 „Jak widzę, my w tey wojnie zgoła nic  
 „wskurać nie możemy tylko tyle, że mu-  
 „siemy długi powiększać i podatki uciążli-  
 „we nakładać.”

„Co się tycze Korsyki, innym czasem  
 „będę mówił, teraz się tylko zapytuję, czy  
 „mógł Król przyjąć Koronę bez dołożenia się  
 „Parlamentu? Był ci on wprzód Królem  
 „i Ameryki. Czyliż więc fluszną, aby pra-  
 „wie dla samego tytułu niezmiernie pono-  
 „sić straty?”

„Kiedy nakoniec Minister powiada, że  
 „to ubliża powadze Króla proponować Fran-  
 „cy pokoy, wtedy muszę mu oczewićcie  
 „otworzyć me zdanie, że Honor Króla i  
 „Narodu, są to dwie rzeczy, które ia są-  
 „dę za wcale różne.”

# FRANCYA.

*Z Paryża dnia 16. Stycznia.* Zanosił proź-  
 by do Konwencyi Reprezentant ludu Che-  
 nier za uczonemi, aby pomoc im ze skar-  
 bu do życia była dana. Kładnie po mię-  
 dzy wielą innemi Siefertzenicę Corneilla,  
 sławnego pismami Tomasza Payne, i La-  
 harpe Rymotrworcę, którzy mogą ieszcze  
 przez talenta swoje zaszczyt Rzeczypospo-  
 litey przynieść i naylepiey zaśluzyc się

Oczywiście. Jeden z Reprezentantow podał uwagę, że tym końcem już wyznaczone są dla uczonych ludzi ze skarbu 300,000. liwrow, i prosił o zawieszenie tego wniosku. Mimo to podany od Cheniera projekt, Konwencya przyjęła.

Teraźniejszych sławnych Autorow, którzy śmierci unikneli czasu okrótney przemocy Tyranow, krótko tu wylicza się pamiątka zwyczajem pensyi dla nich oznaczoney.

Po 3. tysiące liwrow dla następujących osob Konwencya dekretowała.

Adanson Historyi Naturalney Pisarz. Anquetyl Autor Księgi pod tytułem *Duch związku*, czyli *Esprit de la ligue*, i drugiey *l'Esprit de la Fronde*. Duch Procownictwa, czyli Spisku.

Bitaubé Tłomacz Homera. Boscut Geometra. Brequigni Autor Historyi Francuzkiej. Brisson Fizyk, Cousin Geometra. Corneille d'Angely Wnuczka Wielkiego Corneilla. Delille Tłomacz Wierszami Georgikow czyli Ksiąg Ziemiańskich Wirgi iusza, Delille de Salles Autor Dzieła *la Philosophie de la Nature*. Ducis Tragedyi Autor. Dumesnil Obywatelka Aktorka Tragedyi Cotte Astronom. Dutheil Tłomacz Eschyla. Guignes biegły w literaturze wschodniej. Gailard Historyk. Garnier Historyk Hermann ze Strażburga Naturalista. Jeaurat Astronom. Laharpe Wierszopis i wielu dzieł literatury Autor. La Lande Astronom. La Marek Naturalista.

Larcher Tłomacz Herodota. Le Bon Poeta liryczny. Le Mierre Wdowa. Marmontel Autor Bellizaryusza i Contes Moreaux. Mau-  
duit Geometra. Messier Astronom. Montu-  
clat Autor Historyi Matematycznej, Ober-  
lin ze Strażburga Bibliograf, Pallissot wy-  
zwolonych Nauk Autor. Pingré Astronom,  
Poinsinet de Sivry Literator. Pougens Li-  
terator. Richard Naturalista. Rochon Czło-  
nek przeszłej Akademii Nauk. Saint Lam-  
bert Autor Poematu des Saisons, Turpin  
Historik, Valmont Naturalista.

Po 2. tysiące Liwrow mają wyznaczono-  
nych.

Andrieux Literator, Beauchamps Astronom.  
Beaurieu Autor Xiegi wychowaniec Natury.  
Berthelmy Malarz. Cailhava Literator. Cam-  
bini muzyk. Collin d'Harleville Poeta Ko-  
mik, Darnaud Literator. Duraud de la Mal-  
le Tłomacz Tacyta. François de Neufcha-  
teau Literator. Foucou Sculptor. Guillard  
Poeta liryczny. Lacretelle Autor pism Po-  
litycznych. Leveque Autor Historii Rosyji-  
kiey. Mazéas Matematyk. Mentelle Geo-  
graf. Nivard Malarz. Parny Poeta. Pelle-  
tier Inżynier, i Mechanik. Querendo Szry-  
charz. Ramey Skulptor. Renard Architekt.  
Renaud Malarz. Retif de la Breton Autor  
wielu dzieł. Roubaut wydawca Synonimy  
Francuzkiey. Roussel Medyk i Literator.  
de Senne Sculptor niemy i głuchy. Saint  
Ange Tłomacz Wierszami Przemian Owi-



dusza. Selis Profesor przeszłej Akademii Paryzkiej. Suvée Malarz. Vernet Malarz.

Po 150. liwrow następującym wyznaczono.

Achard z Marsylii Litarator. Albanes Muzyk. Artaud Literator. Combini Muzyk. Brun Autor Xiązki pod tyt: Tryumf oba światow *Triomphe des deux mondes &c.* i inni mniey znajomi.

### HOLLANDYA.

Z Zuphten dnia 25. Stycznia. Potwierdza się wiadomość, że Francuzi wzięli *Amsterdam*. Gdy Kommunikacya lądowa przez *Amersfort* została przecięta, na łyżwach lodami południowego morza dnia 20. przyszła o tym do *Zuch* i *Campen* pewna wiadomość. Dowiadujemy się, że Kapitulacya, przez którą *Amszterdam* poddał się Francuzom, zawarta jest z tamiecznym Komendantem Hrabią Golowkin, i z Prezydentującym Burmistrzem *Suraalman*.

Ile się dotąd utrzymuje wiadomość, stanął *Pichegru* z główną kwaterą w *Maerssen*. Obydwa Xiążęta *Oranii* byli z *Holenderskimi* wojskami w *Woerden*, gdzie oczekiwali przewagi losu. Na tej stronie od *Zuphtens* forpoczty sprzymierzonych stały, ale te zagarnięte są od Francuzow.

Przy cofaniu się *Angielskiego* wojska po drodze będące miejsca, osobiwie *Amersfort*, *Zeyft*, i inne bardzo wiele przykrości ucierpiały. W *Zeyft* kasę wojenną wzięli. Piękne wsie *Dorn* i *Driebergen* są

popalone. Okazały Pałac Xcia d'Orange w Loo spłonął od ognia.

Deputacya z Amszterdamu przeciwko Francuzom wysłana miała na czele Radnego Miasta Pana Six, i Szwaycarskiego Generał Majora Constant. Pierwszy z nowemi Instrukcyami udał się do Paryża.

Miało Amsterdam przy kapitulacyi; warowało wolny kurs Poczty, i nie przeszkadzanie interessow należących do handlu.

W Utrecheie Francuzi rozłokowali się nie w Domach Obywatelow, ale po kościołach i Hotelach.

Przez Almelo i inne mieysca w Owerys-sel jeszcze dotąd zwycięzców przechodzą Bagaże. Angielskie i Hannowerskie woyska unykają co żywo do Niemieckich granic.

Z Zwool d. 26. Stycznia. Angielskie woyska co raz się daley cofając w maszerunkach swoich, wielkie przykrości Obywatelom czynią. Woyska Cesarские takż przechodzą tedy szukając bezpieczeństwa kwarter, ale tych w bliskości tuteyszego Miasta nie znaydą.

W Amszterdamie, podług nowych Doniesień ztamtąd, wszystko spokojynie.

Szrathuder urząd swoy złożyć miał. Wolność obrządków Religii, bezpieczeństwo majątkow, i niepodległość Rządu Hollenderskiego Francuzi gwarantowali. Władzę rządową iaka była w Amszterdamie zniesiono, a nową ustanowili Francuzi po-

dług swego wyboru. Na czele pierwszych osob znajduje się Mikołaj Staphorst.

Przy zasadach równości, którą utrzymują Francuzi, rzecz jest ciekawa co się stanie z Słachtą Hollenderską.

Dnia 19. Stycznia pokazała się Gazeta w Amsterdamie z napisem: *Dnia pierwszego wolności i równości.*

Inni donoszą z Zwool pod datą 26. Jan: iż otrzymali z Amsterdamu ekstragdynaryjną Pocztę dnia 20, która miała tytuł: Wolność, Równość, Braterstwo, z następującymi wiadomościami:

Z Amsterdamu d. 19. Stycznia. Dnia pierwszego Wolności wczora rano dało się widzieć między ludem osobliwsze poruszenie z przyczyny zbliżania się wolnych Francuzow. Niektóre osoby, które od niejakiego czasu pracowały nad przyprowadzeniem do skutku pomyslny dla tego Miasta Rewolucyi, osądziły za rzecz potrzebną lud uzbroić. Udali się więc do Prezydenta Straalmann podając mu sposob do utrzymania w Mieście porządku i spokoyności. Zaręczyli mu wszelką spokoynność pod osobistą odpowiedzialnością, żądając rozdania broni, i razem rozkazu surowego, aby żaden nie ważył się hałasować, i rozruchow czynić. Lecz tę prozbę Obywalelow zaledwie w pół do 9. uskuteczniiono.

Tym czasem przybył Obywatel Krayenhoff z drugim Officerem Francuzkim do Miasta, którzy pomoc oświadczyli chcącym



być wolnemi, gdyż na przybycie Obywatelów mieli czekać Francuzi. Odmieniła się zatem rzeczy pościć. Kommandant Golowkin wszedł w negocyacye, i gdy mocno był nalegany, aby wydał rozkaz do Garnizonu, iżby się żaden nie ważył Żołnierz Obywatelom sprzeciwić, lub iakieykolwiek być przyczyną niepokojności, wspomnieni Obywatele ogłosili następujące Obwieszczenie.

„Zapobiegać wszelkim rozruchom i nieporządkom oznajmujemy, że ci Obywatele, którzy Dzieło Rewolucyi na siebie przyjęli, w imieniu naszym przełożyli Kommandantowi tego Miasta Generałowi Golowkin, aby Urząd swoy złożył, na miejscu którego Obywatela Krayenhoff mianujemy. Dla czego spodziewamy się, iż ten krok nasz mile przyjętym zostanie.

„Nie wątpimy także, iż przyłożycie starania waszego, aby wszelka spokojność nayściśley zachowaną była, iżby żadna osoba, osobliwie żołnierz nie był pokrzywdzony, a majątek czyikolwiek bądź, został nie naruszony. Tego żądają Francuzi dla waszego dobra, tego żąda obywatel Krayenhoff. W przypadku zaś iakiego wydarzenia, Deputacya rewolucyina każdemu da przyzwoitą pomoc, która odprawuie sessye na Ulicy Kaliwer w Pałacu Korsebom. Owieszczono dnia 18. Stycznia 1795. Roku d. pierwszego wolności.



*Z Hagi dnia 19 Stycznia.* W wieczor o godzinie 11 Sztadthuder w Zgromadzeniu Generalnych Stanow, żądał uwolnienia od służby wojenney obydwu swych Synow.

Dnia 17. rano o godzinie 10. w Zgromadzeniu Stanow Generalnych Hollenderskich wszystkie swoje Urzędy tak cywilne, iako i wojskowe złożył. Radni więc Panowie objeli Komendę nad Garnizonem. Stany Hollandyi rozesały Ordynanse do wszystkich Kommend, aby się nigdzie nie sprzeciwiały wojskom Francuzkim.

We wszystkich Hollenderskich Miastach Obywatelstwo uzbraja się.

#### N I E M C Y.

*Z Deuz d. 10. Stycz.* Lubo miasto *Kolonia* Francuzi opanowali, atoli obywatele tameczni, nabożeństwo 3. Krolow, których inniemaią u siebie mieć złożone ciała, przy odgłosie dzwonow, iak zwyczaj był dawny, solennie obchodzili. Drożyna chleba w *Kolonii* znaczna. Żołnierzowi dają na dzień funt chleba i 4. łoty ryżu. Para trzewikow kosztuje 4ry talary w gotowiznie. Zgnięła gorączka wielu bardzo ludzi oboiey płci sprząta.

*Z Hamburga d. 27. Stycz.* Hrabia *Bentink Roon* miał przewodniczyć zbierającemu się w Hollandyi Pospolitemu ruszeniu, lecz gdy Francuzi nagle posunęli zwycięzki swoy oręż, usunął się ten



General do *Varel* w Hrabstwie *Oldenbourg* leżącego miasta.

*Dordrecht*, *Leyda*, *Utrecht* i cała *Hollandya* żadnego już odporu dać nie może.

W *Zeelandyi* 8. okrętów Angielskich zamarzyło, co ucieczkę na wysokość morską zatamowało.

Hollenderskie 7. okręta liniowe stojące w *Texel* już się musiały poddać Francuzkiej potędze, której naywięcey do zdobyczy dopomagaia lody.

Poczta z *Hollandyi* przyszła, lecz żadnego listu z *Amsterdamu* nieprzyniosła.

Angielskie woyska coraz daley usuwaią się ku *Bremen*. Kawalerya przybyła już wcześci do *Kloppenbourg*.

Infanterya dzień i noc maszerunie ku *Bremerlocke*: gdzie byle odwilż, nieodwłocznie ma na statkach przewozowych odbić się od brzegu.

Podług rozmaitych wiadomości Francuzi z wielką pomykaią się kolumną, aby opanować *Doesbourg* i woyska Angielskie aż do samego *Hannoweru* zagnać mogli. *Hannoweranie* przez *Munster* spiesznie uchodzą.

Austryacka zaś armia pod kommandą Generała *Clairfait* od rzeki *Lahn* i *Ren*u odstąpiła, naybarzief dla niedostatku



żywności, i wgląb *Wesfalii* pomknęła się.

Inne dywizye sprzymierzonych po części do wschodniej *Fryzyi*, a poczęści do *Osnabruka* maszerują.

Z *Frankfurtu* 24. *Stycz.* Z *Bazyli* donoszą że Francuzki *Barthelemi* teraz w charakterze posła zaczął swą funkcją sprawować, Króla zaś Pruskiego sekretarz poselstwa *Harnier* z Paryża już wyjechał.

Dnia 21. wydał Feldmarszałek *Mollendorff* ordynans do armii Pruskiej stojącej przy *Moguncyi*, aby wgotowości była, gdyż się obawiano aby Francuzi ztamtęj strony *Renu* iako w dniu ścięcia Ludwika XVI. nieprzedsięwzięli iakich kroków, ale wszystko było spokojnie. Wczora z druku wyszło pismo od iednego Pruskiego Oficera w którym —

Listy o wyprawie R. 1794. ściągają na się uwagę i z chęcią bywają czytane. Na końcu to pismo zbija zarzut iakoby Feldmarszałek *Molendorff* przez odmówienie Xięciu *Albertowi Sasko Cieszyńskiemu* żądanych posiłków okopy *Reńskie* przy *Manheimi* utracił.

W *Bazyli* znajduje się Hrabia *Decati* rodem z *Genewy*, ktorem ma wielkiej wagi zlecenia od dworu Cesarzkiego sobie poruczone.

DODA